

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

poniedziałek

9 stycznia

1950 r.

Rok VI

Nr 9

(1631)



Wydalenia delegatów Kuomintangu z Rady Bezpieczeństwa ONZ domagają się Chiny Ludowe

PEKIN, 8.I. Agencja prasowa Nowych Chin donosi:

Minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, Czu-En-Lai, skierował do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego ONZ — Romulo, sekretarza generalnego ONZ — Trygve Lie oraz do członków Rady Bezpieczeństwa, a mianowicie do ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii, Ekwadoru, Indii, Kuby, Egiptu i Norwegii — następującą decesję:

Mniej i drogo...

Ograniczenie produkcji rolnej w USA

NOWY JORK, 8.I. Rząd amerykański zarządził ograniczenie o 17 proc. powierzchni siewnej pszenicy z powodu trudności zbytu. Powierzchnie uprawne pod kukurydzą mają być ograniczone o 10 milionów akrów.

Zarządzenia władz redukcja poza tym powierzchnie plantacji bawełny. Za plony ponadkontyngentowe otrzymują farmerzy tylko połowę ceny. Mimo drastycznych ograniczeń 26,3 proc. zbiorów bawełny — według statystyk rządowych — nie można zbyć. Siła nabywcza ludności maleje pod wpływem kurczenia się dochodów farmerów. Wielu

plantatorów będzie musiało — jak podaje „Wall Street Journal” — skutkiem ostatnich zarządzeń ograniczyć powierzchnie siewne o 50 proc, a nawet więcej. Rząd ma nadzieję, iż przez tę operację uda mu się utrzymać wysokie ceny na rynku światowym.

50 proc. budżetu frankistowskiego na policję i wojsko

PARYŻ, 8.I. Parlament frankistowski zebrał się na sesję plenarną, aby omówić preliminarz budżetowy na r. 1950, który przeznaczony na wydatki dla policji i armii w tym roku ponad 8 miliardów 200 milionów pesetów (cyfra, do której się przyznano), to znaczy ponad 50 proc. ogólnej sumy budżetu.

Preliminarz budżetowy przewiduje po stronie wydatków sumę 17 miliardów 940 milionów pesetów, z czego 2 miliardy 500 milionów przeznaczone zostaną dla ministerstwa spraw wewnętrznych (policja), 5 miliardów 700 milionów dla ministerstwa wojny oraz jedynie 1 miliard 400 milionów na cele oświatowe. Przewidywany deficyt, w wysokości około 93 milionów pesetów, ma być pokryty przez podwyższenie podatków.

Uczniowie Adolfa Hitlera

na wysokich stanowiskach w Austrii

WIEDEN, 8.I. Prasa wiedeńska zamieszcza liczne materiały, świadczące o aktywizacji elementów faszystowskich w Austrii, które coraz częściej przenikają na wysokie stanowiska w aparacie państwowym.

Jakkolwiek upłynęły już 4 lata od chwili wyzwolenia Austrii, władze austriackie — jak podkreśla prasa demokratyczna — nie wywalały się ze swoich zobowiązań w dziedzinie denazyfikacji aparatu państwowego.

Bilans walki partyzanckiej w Vietnamie

NOWY JORK, 8.I. — Na odbytym na wyzwolonych terenach Wietnamu Kongresie Związków Zawodowych podano do wiadomości, że w kontrolowanych przez Francuzów południowych prowincjach Indochin, specjalne grupy do walki ekonomicznej zniszczyły w ciągu ubiegłych trzech lat 15 tysięcy akrów plantacji kawy i 25 tysięcy ton nagromadzonych zapasów kawy, wysadziły w powietrze ponad 300 mostów, rozbiły 100 lokomotyw i 461 wagonów towarowych oraz uszkodziły tor kolejowy na przestrzeni 1500 mil.

Konferencja bankrutów

Dziś rozpoczynają się obrady ministrów spr. zagr.

„Brytyjskiej Wspólnoty Narodów”

Komentarz „Prawdy”

MOSKWA, 8.I. „Prawda” w artykule pióra znanego publicysty Wiktora komentuje rozpoczynającą się w dniu 9 bm. w Colombo na Ceylonie konferencję ministrów spraw zagranicznych tzw. Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

Charakteryzując sytuację międzynarodową, w jakiej konferencja ta została zwołana, „Prawda” stwierdza, iż zbiera się ona w chwili zaostrzenia się sprzeczności anglo-amerykańskich. Wspólna nienawiść rządzących kół krajów kapitalistycznych do sprawy pokoju, do krajów, które wkroczyły na drogę socjalizmu, nie usuwa tych głębokich przeciwieństw. Wymownym świadectwem antyangielskiej polityki USA w Europie są stałe tarcia w tzw. Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej, gdzie USA konsekwentnie montują front przeciwko Anglii.

Znamienne są również toczące się obecnie rokowania między Bidaula a ambasadorem amerykańskim w

Paryżu w sprawie utworzenia kombinatu Zagłębia Ruhry — Lotaryngia — Luksemburg, który w myśl intencji USA, ma stanowić przeciwagę i konkurenta angielskiego przemysłu hutniczego. „Prawda” cytuje również wypowiedź czasopisma brytyjskiego „New Statesman and Nation” o amerykańskich planach organizacji „Europy bez Anglii”.

Walka między Ameryką i Anglią — píše „Prawda” — toczy się nie tylko na terenie Europy, lecz i w Azji, gdzie Anglia usiłuje przeciwstawić się wzrastającemu wpływowi USA w krajach imperium brytyjskiego. Niedawna porażka labourystów australijskich i nowozelandzkich, wielu komentatorów zagranicznych ocenia jako zwycięstwo partii

rem barbarzyńskiej ustawy o unicestwieniu „niepełnowartościowej” części ludności austriackiej.

„Prokurator” Robert Kauer był od roku 1932 członkiem partii hitlerowskiej i brał czynny udział w nielegalnym ruchu nazistowskim. Radca Weizsacker był prokuratorem za czasów hitlerowskich i otrzymał order faszystowski. Obecnie Weizsacker znowu zajmuje wysokie stanowisko w aparacie wymiaru sprawiedliwości. Niejaki Karl Klemenz, który był sędzią nazistowskim w tzw. „Sondergericht” w Salzburgu, jest obecnie radcą sądu okręgowego i przewodniczącym kolegium sędziowskiego w Leoben.

Członek sądu okręgowego Stanzel był za czasów hitlerowskich wysokim urzędnikiem „imperialnego” ministerstwa sprawiedliwości. Niedawno otrzymał on nominację na kierownika wydziału w ministerstwie sprawiedliwości.

Wszystkie te bynajmniej niekompletne dane — jak podkreśla dziennik — dowodzą kłamliwości zapewnień władz austriackich, jakoby w Austrii przeprowadzono „demokratyzację” aparatu państwowego.

Norwegia uznaje Chiny Ludowe

OSLO, 8.I. Dzienniki donoszą, iż rząd norweski postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z Chińską Republiką Ludową, wyrażając gotowość wysłania swego przedstawiciela do Pekinu.

Potężne manifestacje robotników Zagłębia Ruhry

BERLIN, 8.I. W Duesseldorfie odbyła się potężna manifestacja robotników Zagłębia Ruhry na znak protestu przeciwko statutowi Zagłębia Ruhry, remilitaryzacji Niemiec zachodnich oraz przeciwko polityce anglo-amerykańskich władz okupacyjnych i marionetkowego rządu z Bonn. Przemówienia wygłosił: Max Reimann w imieniu KPD, Matern — w imieniu SED oraz przedstawiciele Partii Komunistycznych Francji, Belgii, Holandii i Szwecji.

Podobne zebrania odbyły się również w innych miastach Zagłębia Ruhry, a w szczególności w Essen i Dortmund.

Churchill o uroku osobistym i honorze zdrajcy Leopolda...

BRUKSELA, 8.I. W liście, opublikowanym w Brukseli, były premier brytyjski Winston Churchill, staje jawnie po stronie eks-króla belgijskiego, Leopolda.

W liście tym, noszącym datę 12 maja 1948 r., adresowanym do sekretarza królewskiego, barona de Wiatart, Churchill odwołuje swoje oświadczenia, zrobione po zdradzie Leopolda i kapitulacji Belgii w roku 1940. Wbrew swej uprzedniej wypowiedzi, brytyjski podlegacz wojenny chwali „urok osobisty i honor” eks-króla Leopolda. Robi on to w jawnym zamiarze wpłynięcia na belgijską opinię publiczną, w przededniu zapowiedzianej na

10 stycznia debaty parlamentarnej, dotyczącej referendum narodowego w sprawie powrotu na tron króla Leopolda.

List Churchilla, wspierający kampanię monarchistów, stanowi odpowiedź na bezpośrednie zapytanie sekretarza eks-króla, który uskarża się na „ujemne wrażenie”, jakie niektóre ustępy ze wspomnień Churchilla wywarły na zwolennikach Leopolda.

Giełda jest zadowolona z orędzia Trumana

WASZYNGTON, 8.I. Niedawne orędzie prezydenta Trumana do Kongresu, poświęcone omówieniu

sytuacji w Stanach Zjednoczonych, wywołało dość żywe komentarze.

Na ogół ocenia się je jako podyktowane przede wszystkim względami na przypadające w listopadzie wybory do Kongresu.

Republikańscy członkowie Kongresu przyjęli orędzie Trumana z dość dużą rezerwą. W czasie odczytywania tego orędzia, gdy Truman stwierdził, że obecny deficyt budżetowy jest następstwem decyzji powziętych przez 80 kongres — kontrolowany przez republikanów, a przede wszystkim obniżkę podatków, republikanie krzykami i gwizdami zagłuszyli słowa Trumana, który część swego orędzia musiał powtórzyć.

Przywódca republikanów w Izbie Reprezentantów Martin oświadczył, że orędzie Trumana było „chwytym politycznym”, przy którego pomocy usiłowano naród wprowadzić w błąd.

Postępowy Związek Robotników Elektrotechnicznych ogłosił deklarację, w której zarzuca Trumanowi iż w sposób cyniczny wykreca się od zajęcia stanowiska w sprawie uchylecia antyrobotniczej ustawy Tafta-Hartley’a. Deklaracja stwierdza, że Truman „prowadzi tanią grę wokół tego zagadnienia, dotyczącego dalszego istnienia wolnych związków zawodowych w Stanach Zjednoczonych”.

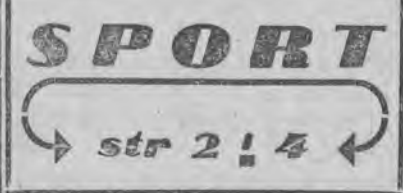
Jak donosi agencja Associated Press, giełda zareagowała na ogół pozytywnie na orędzie Trumana, określając je jako „konstrukttywne”. Niektórzy przedstawiciele kół finansowych oświadczyli, że „tego właśnie po orędziu się spodziewali”.

„Program psychologiczny” podlegaczy

WASZYNGTON (Telepress), 8.I. Rzekomo w celu wyjaśnienia „przyczyn” amerykańskich dostaw broni do państw — sygnatariuszy Paktu Atlantycznego, Departament Stanu USA opracowuje obecnie „psychologiczny program bezpieczeństwa”.

Wiadomość tę publikuje gazeta „New York Times”, która podaje poza tym, że we wszystkich krajach należących do Paktu Atlantycznego zostaną założone „Biura Informacyjne”, których działalność nie ogranicza się jednak do publikacji faktów i cyfr.

Amerykański „program psychologiczny” okazał się konieczny w związku z oburzeniem ludności w krajach spod znaku Paktu Atlantycznego, które, jak na przykład we Francji, przejawia się w strajkach i bojkocie amerykańskich dostaw broni.



„Mózg dziecka, popędy satyra i delikatność goryla...”

NOWY JORK, 8.I. Dr Lawrence A. Averill, znany znawca psychologii z State Teachers College, Worcester, Mass., stwierdził ostatnio, że popularne w St. Zjednoczonych „Comic Books” sprowadzają literaturę w USA do poziomu jaskiniowego i w poważny sposób szkoda językowi, ograniczając go do nie posiadających żadnego znaczenia monosylab. Dodał on również, że wydawnictwa te dostarczają młodocianym czytelnikom „płytkiej ucieczki od rzeczywistości”, jak również „niezdrówych sensacji erotycznych”.

Wspomniany psycholog przedstawia Amerykańskiemu Towarzystwu Popierania Nauki swe badania, dokonane na dzieciach w wieku szkolnym między 6, a 14 rokiem życia. Badania te stwierdziły, jak bardzo szkodliwy wpływ na wyobraźnię i kształtowanie się charakteru młodzieży amerykańskiej posiadają historyjki, pokazujące fotografie narpół obnażonych kobiet — bohaterki tych wydawnictw.

Dr Averill oświadczył, iż wydawcy „Comic Books” przypuszczają, iż każdy z ich czytelników jest „małym potworkiem, posiadającym mózg dziecka, seksualny popęd satyra i delikatność duchową goryla”.

Dr Averill dodał również, że młodzieży amerykańskiej posiadają historyjki, pokazujące fotografie narpół obnażonych kobiet — bohaterki tych wydawnictw.

Dr Averill stwierdził, że nie należy wiązać licznych przestępstw wśród młodzieży amerykańskiej jedynie z wydawnictwami „Comic Books”, ponieważ zarówno filmy jak i radio oraz bardziej sensacyjna literatura erotyczna ponoszą odpowiedzialność za „brak etycznych wartości i dyscypliny wewnętrznej wśród młodych obywateli Stanów Zjednoczonych”.

Sukces Adwentowicza i technicznego zespołu teatru im. Jaracza

W wykazie zespołów teatralnych, które zostały nagrodzone przez sąd konkursowy Festiwalu Sztuk Radzieckich, próżno szukać jakiegos z zespołu łódzkiego. Nie powiodło się naszej Melpomencie. Nie tracimy jednak nadziei i ufamy, że nie zrazi się ona tym niepowodzeniem i potrafi utrzymać dobre tradycje teatralne jakie dotychczas Łódź posiadała.

Wypowiedziano gdzieś pogląd, że „łódzka publiczność została zepsuta dobrymi spektaklami ubiegłych lat”. Powiedzonko ze wszech miar słuszne. Świętne spektakle Teatru Wojska Polskiego pod dyktando W. Krasnowieckiego, a potem L. Schillera, tkwią w pamięci łódzian i dlatego z kolei niech o tym pamiętają też i nasze zespoły teatralne.

Snując pofestiwalowe refleksje na tematy łódzkie, nie wolno zapominać o tym, że nie obyło się jednak bez wyróżnień, wprawdzie nie całych zespołów, lecz indywidualnych. Z prawdziwą więc radością społeczeństwo łódzkie zanotowało sukces aktorski Karola Adwentowicza, dyrektora Teatru Powszechnego, który uzyskał w pełni należną mu nagrodę za kreację komendanta „Aurory Berseniewa, odtworzoną w sztuce Borysa Ławreniewa pt. „Przełom”, wystawianej obecnie w Teatrze Powszechnym.

Bardzo ucieszył łódzkiego widza inny sukces — sukces najbliższy robotniczej publiczności łódzkiej. W rzędzie bowiem odznaczonych przez jury konkursu zespołów technicznych znalazł się zespół Teatru im. Jaracza. Dobrze się stało, że ciężka i nerwowa praca tych cichych wspólników teatru, jak charakterystatorów, inspicjentów, dekoratorów, kostiumierów i innych — została należycie oceniona. Cieszymy się w pełni z tego sukcesu i — życząc zespołowi technicznemu Teatru Jaracza dalszej owocnej pracy — szczerze mu gratulujemy. (zn)

Spółeczna akcja łódzkich akademików

W dniu wczorajszym powróciła do Łodzi z woj. rzeszowskiego 25-osobowa grupa ZAMP, studentów Uniwersytetu Łódzkiego.

Grupa ta przeznaczając okres zimowej przerwy w nauce nie na bezczynność i zabawy, lecz na akcję o charakterze społecznym z entuzjazmem przyjęła zaproszenie Pow. Kom. PZPR w Łańcucie woj. rzeszowskie, do przyjazdu na teren tego województwa i udając się tam pod kierownictwem akademików — Serejskiego i Rasińskiego.

Na terenie woj. rzeszowskiego grupa działała w okresie od 26 grudnia do 6 bm. i przeprowadziła szereg prac o charakterze społeczno-kulturalnym. M. in. akademicy łódzcy zorganizowali kurs polityczno-społeczny dla działaczy wiejskich a ponad to obsłużyli 23 wiejskie koła ZMP na terenie pow. Łańcut oraz zorganizowali 6 imprez artystycznych.

W czasie trwania tej akcji, ludność wiejska serdecznie przyjmowała naszych akademików, a gdy skończył się ich pobyt, z żalem ich żegnała. (zn)

Gabinet numizmatyczny w Łodzi powiększył swoje zbiory

Gabinet Numizmatyczny przy Muzeum Prehistorycznym w Łodzi po zyskał m. in. w styczniu roku ub. zbiór monet i sierańców srebrnych, znaleziony we wsi Ruda pow. wieluńskiego. Skarb z Rudy składał się z umieszczonych w naczyniu glinianym 7 kg srebra.

Znajdowało się tu m. in. kilka okazów monet srebrnych tzw. de-

narów biskupich i krzyżówek. Jedną z monet została rozpoznana jako pieniądz króla Węgier Stefana I.

Zdaniem numizmatyków skarb z Rudy posiada wielką wartość naukową. We wrześniu r. ub. w Gabinetie złożono inny zbiór monet srebrnych, pochodzących z czasów St. Augusta.

Do Gabinetu Numizmatycznego w Łodzi przekazano również w roku ub. wykopany w Lutomiersku zbiór monet miedzianych, w ilości ok. 300 sztuk tzw. „boratyniek” tj. szelągów, bitych między rokiem 1658 i 1667.

Inny skarb, tym razem monet złotych, przekazany został Gabinetowi ze wsi Męka pow. sieradzkiego. Skarb ten składa się ze znalezionych podczas robót ziemnych 30 sztuk złotych dukatów holenderskich z XVIII wieku.

Cenną pozycją jest też zbiór pieniędzy i srebra siekanego pochodzącego z polskiego, węgierskiego, niemieckiego i angielskiego z XIII wieku. Wymienić też należy skarb z Piotrkowa, złożony z monet srebrnych oraz uzyskane przez Gabinet Numizmatyczny przy Muzeum Prehistorycznym w Łodzi w r. ub. monety czeskie z XVI wieku.

Pożar w zakładzie dla obłąkanych

NOWY JORK, 8.I. W miejscowości Davenport w stanie Iowa wybuchł groźny pożar w zakładzie dla obłąkanych, w którym znajdowało się 68 pacjentów, przeważnie kobiet.

Jak zeznają świadkowie, na miejscu pożaru rozgrywały się dantejskie sceny, gdy obłąkani usiłowali bezskutecznie wydostać się z okratowanych pokoi.

Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej, 32 obłąkane i 1 sanitariuszka zginęły w płomieniach. 26 pozostałych pacjentów odniosło ciężkie poparzenia. Cały budynek spłonął doszczętnie.

Obóz pracy za kradzione opony

Przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi toczyła się rozprawa przeciw kilkunastu pracownikom CHPS., oskarżonym o kradzież opon samochodowych. W kradzieżach tych brał również udział szofer Centrali Wiktora Harendarza (Składowa 23). Skradzione opony sprzedawano prywatnym nabywcom, którzy kupowali je wiedząc dobrze, że pochodzą one z kradzieży. Do nabywców tych należeli między innymi: Jerzy Modliński, szofer (Pogonowskiego 71) który kupił 18 sztuk, Ryszard Kruśzewski, kupiec (Nawrot 44) 8 sztuk, Józef Kruczyński, kupiec (Obywatelska 50) 10 sztuk, Ignacy Pietrzak, szofer (Więckowskiego 105) i Stanisław Rzeszotarski, szofer (Andrzeja 38) którzy nabyli łącznie 9 sztuk, Władysław Zdrojewski, szofer (Zamenhofska 25) 6 sztuk, Zygmunt Kowalski szofer (Sienkiewicza 28).

Orzeczeniem Komisji Specjalnej skierowano do obozu pracy, Modlińskiego, Kruśzewskiego i Kuczyńskiego na 12 miesięcy, Harendarza, Pietrzaka, Rzeszotarskiego, Zdrojewskiego i Kowalskiego na 6 miesięcy.

Kilku pozostałych szoferów, którzy nabyli mniejsze ilości opon, ukarano 3 miesiącami obozu pracy.

Dalszy ciąg turnieju hokejowego w Krynicy

KRYNICA. Gwardia — Legia 4:4 (2:0, 1:1, 1:3). Mimo prowadzenia 4:1 — w trzeciej tercji, Gwardia (Kraków) zremisowała ze stołeczną Legią po szybkiej i wyrównanej grze. Drużyna warszawska wystąpiła bez Doleckiego jednak ze Świcarzem i Bromerem.

W drugim meczu rozegranym na miedzkim lodzie przy temperaturze

plus 3 st. Cracovia pokonała ŁKS Wiśnik 7:1 (0:1, 3:0, 4:0).

ŁKS prowadził w pierwszej tercji 1:0, ze strzału Koczewskiego. W następnych dwóch tercjach Cracovia opanowała lodowisko i zdobyła 7 bramek, których strzelcami byli Palus, Burda i Wołkowski — po 2 oraz Masełko.

Liga koszykowa

Wczoraj w rozgrywkach Ligi koszykowej padły następujące wyniki:

Kolejarz (Toruń) — Ogniwo (Cracovia) 41:39 (20:19)
Kolejarz (Poznań) — Gwardia (Kraków) 37:26 (20:15)
Stal (Świętochłowice) — Spójnia (Łódź) odwołany
AZS (Kraków) — Spójnia (Łódź) 46:50 (28:28).

Rozegrano w Ostrowiu Wlkp. spotkanie o mistrzostwo ligi koszykowej między tamtejszym Kolejarzem a łódzkim Wiśnikiem zakończyło się po dogrywce zwycięstwem Kolejarza w stosunku 35:32. W normalnym czasie wynik brzmiał 31:31 (15:16). Mecz był bardzo zaćmiony a prowadzenie zmieniało się co chwilę.

Kompletny szkielet mamuta znaleziono w Polsce

W pobliżu zamku Niedzica podczas robót ziemnych na głębokości 3 m natrafiono na szkielet mamuta.

Według informacji otrzymanych od doc. dr. Halińskiego, który z ramienia Muzeum Ziemi objął kierownictwo nad pracami wykopaliskowymi, jest to pierwszy kompletny szkielet mamuta znaleziony w Polsce.

Analiza profilu i osadów, w których znaleziono kości mamuta, pozwala stwierdzić, że okaz ten pochodzi z okresu przedostatniego zlodowacenia Tatr, czyli sprzed kilkunastu tysięcy lat.

Nad miejscem, gdzie znaleziono

kości zwierzęcia, wybudowano specjalny barak, mający na celu ochronę szkieletu przed wilgocią. Kości mamuta poddano specjalnej konserwacji, polegającej na bandażowaniu i umocowaniu niektórych kości w łupkach, po czym z zachowaniem jak najdalej idących środków ostrożności, przeniesiono je na noszach do Czorsztyna.

Po procesie zwalniania, szkielet mamuta zostanie przewieziony do Warszawy, gdzie po zmontowaniu będzie wystawiony na widok publiczny w Muzeum Ziemi w Al. Na Skarpie.

Prognoza pogody

Zachmurzenie duże z opadami śnieżnymi w dzielnicach północno-wschodnich, a deszczowymi na zachodzie i południu kraju. Miejscami mglisto. Na półn.-wschodzie mroźno na pozostałym zaś obszarze kraju temperatura od -5 do plus 5 stopni. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmiennych.

ALEKSY TOLSTOJ

(18)

ZDARZENIE NA STATKU

Przekład Mariana L. Bielickiego

— Koniecznie... Chcę pana widzieć, gdy będziesz panował nad sobą. Spotkamy się po zachodzie słońca. To czas spoczynku...

Hopkinson pochylał głowę i odszedł, potykając się o krzesła. Missis Rebus bez pośpiechu zapaliła papierosa. Z dzioba statku wracali profesor, Zina i Nina Mikołajewna. Profesor głośno mówił:

— Było nam bardzo dobrze i wesoło. Wyobraź sobie, Nino, okazuje się, że jestem doskonałym ojcem, to jest kochającym ojcem... Zdziwiło mnie to...

— Sądzę, że nas nie wypędzą z jadalni. Zina jest głodna...

Profesor zamrugał i nieśmiało spytał:

— A czy mógłbym zjeść z wami?

— Nie — odparła spokojnie Nina Mikołajewna.

— Ktoś mógłby to niewłaściwie zrozumieć...

— Cięży mi ten twój nadmierny rozsadek, Nino.

— Nie mogę mówić tak jak kochanka.

— Rozumiesz — przechodzili już przez drzwi jadalni — jakoś trzeba przełamać lód...

Syrenera zahuczała głębokim basem i statek zaczął

zawracać do brzegu. Przez okna jadalni wyglądali pasażerowie. Chiwrin, odrzucając z czoła spoczone włosy, zapytał:

— Co to jest? Jaki przystanek?

Mister Limm kalecząc słowa, beknął:

— Rosyjski wódka, dobrze... Będziemy kupować wódka...

Kazalupow:

— Powiedziano mi, że w tym miasteczku jaja są po rublu osiemdziesiąt...

Chiwrin:

— Wyłazimy... Mister Pedotti, jaja. Jaja kupujemy.

Mister Pedotti:

— My wszystko kupujemy:

Mister Limm:

— Hurra, rosyjski Wołga!

Parfienow, stojący przy barierce, wskazał zbliżający się brzeg:

— Fabryka papieru, kolos... Przed dwoma laty: błoto, komary. Powachajcie: śmierdzi kwasem na całą Wołgę. Rozkosz! Dwieście ton celulozy dziennie. To, bracie, nie jakieś tam głupstewko...

III.

Przeplwały ciepłe brzegi. Przeplwały ciche obłoki, rzucające cienie na bezwietrzną, wodną przestrzeń, zawsze przeciętą lazurową wstęgą. Nieruchome skrzydła czajek mieniły się zielenią; coraz to któraś rzucała się w pienisty ślad statku, ciągnący się za rufą.

Wilgotny wiatr trzepotał obrusami, oblepiał nogi kobiet, wyglądając fałdy sukien, zdmuchiwał miej-

ski kurz. Słoneczne zajączki pisały na butelkach z piwem. Dygotały żaluzje. Bosy marynarz szorował pokład statku.

Wołga się rozszerzała. W mglistej dali rozplątywały się brzegi. Na wodzie, równie bladej jak niebo, drzemały tratwy. Od fal zbudzonych przez statek zaczynały one trzeszczeć, kołysać się, huśtając drewniany domeczek z chorągwią, na którego progu, w bezwietrzne godziny, ktoś w wypelzłej koszulce brzdąkał na bałajajce.

Żółty holownik rozbijał wodę łopatom i kół, wlokąc ze wszystkich sił karawanę barek załadowanych deskami, kłocami, szarym drzewem. W pobliżu przepływała szeroka barka z ropą naftową, pogrążona w wodzie aż po wymalowaną na czerwono burcie. W lesistym parowie dymił żelazny komin tartaku, do zbroczy tuliły się domki, a na górze, za brzozi, bieliła się cerkiew.

Po wielkomiejskim pośpiechu dziwnym wydawało się powolne przepływanie brzegów, obłoków na zasnutym mgłą widnokręgu, krów na mieliznie wymachującymi ogonami, chłopów w furmance nad urwiskiem. Chciałoby się, aby prędzej, prędzej rozkręciła się ta nieobjęta panorama... Ale wiatr pieścił odwykłych od pieszczot mieszcuchów, opadały okowy czarnych kłopotów, zaciskających mózgi i skądś (co już było najdziwniejszą) występowała oddawna zapomniana dobroć... Zjawiał się niesamowity apetyt. Podczas postojów kupowano wszystko, co baby przynosiły do jedzenia — pierogi z serem i kartoflami, jajka, zsiadłe mleko, jagody, kury...

d. c. n.



DZIS:
Św. Rodz. Antoniego
JUTRO
Jana, Piotra,

KRONIKA

WAZNE TELEFONY:
Komenda Miejska M. O. 253 60
Pogotowie Ratunkowe PCK 101-44, 134-15
Straż Pożarna 8
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dziury aptek

Dzisiejszej nocy dzurują apteki:
Bojarski (Daszyńskiego 19) Cymmer (Wólczańska Nr 37), Apteka Spot. Nr 61 (Piotrkowska 225), Niewiarowska (Zgierska 148), Pawlikiewicz Nowotki 12, Traktowska (Wojciecha Półskiego 68), Unieśkowski (Dąbrowska 24-b).

Teatry

TEATR PANSTW. im. ST. JARACZA: nieczynny.
TEATR POWSZECHNY - nieczynny.
TEATR „OSA” - Praga 1, tel. 272-70: o g. 19.30 - „Romans z Wodewilu”
TEATR KOMEDII WIECZNEJ „LUT. NIA” - o godz. 19.15 - „Płaski z Tyrolu”
PANSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34) - o godz. 19.15 - „Brzykady szlifierskie Karłana”
PANSTW. TEATR ŻYDOWSKIE ODDZ. WROCŁAWSKI - nieczynny.
TEATR LALEK „PINKO” - nieczynny.

Kinema

ADRIA - (dla młodz.) „Młodość Toma, szan. Edsona” - godz. 18, 20.
BALZAK - „Sumienie” - godz. 17, 19, 21; dozw. od lat 14.
BAJKA - „Młodziacy Barykada” - godz. 17.30, 20; dozw. od lat 14.
ODYSSA - „Program Aktywności Kraj. i Zagr. Nr 2” - godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL - (dla młodz.) „Bohaterowie Pusztyni” - godz. 16, 18, 20.
MUZA - „Młodziacy Barykada” - godz. 18, 20; dozw. od lat 14.
POLONIA - „Pastelina Parmeńska” - 1 seria: godz. 17, 19, 21; dozw. od lat 18.
PRZEDWIOSNIE - „Bogata narzeczona” - godz. 18, 20.
ROZETNIKI - „Młodziacy jest złotem” - godz. 18, 20; dozw. od lat 14.
ROMA - „Włóczęgi” - godz. 18, 20, 30; dozw. od lat 14.
RESONANS - „Świat się śmieje” - dla młodz. godz. 16; „Opowieść o praw. dziwnym człowieku” - godz. 18, 20; dozw. od lat 18.
STYL - „Panna bez posagu” - godz. 18, 20; dozw. od lat 18.
SWIT - „W poszukiwaniu mełom” - godz. 17.30, 20; dozw. od lat 14.
TATY - „Cyfrowy tabor” - godzina 18, 20; dozw. od lat 14.
TECZA - „Czarodziej Sądów” - godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozw. od lat 14.
WISLA - „Czarodziej Sądów” - godz. 17, 19, 21; dozw. od lat 14.
WŁÓCZKI - „Młodziacy 40 rozbójników” - godz. 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30; dozw. od lat 7.
WOLNOŚĆ - „Pastelina Parmeńska” - 1 seria: godz. 16, 18, 20; dozw. od lat 18.
ZACHETA - „Potępieni” - godz. 18, 20; dozw. od lat 14.

DZIECIOM OD LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBROJONY.

Zebrania i odczyty

W Ośrodku Propagandy Sztuki (Park Sienkiewicza), o godz. 19 odczyt L. Górnego pt. „Polska w świetle najnowszych badań radzieckich”.

„Pionier” w sprzedaży

Placówki handlowe PDT, PSS, MHD i CHPE otrzymały transport radiodiodników „Pionier”. Cztery lampowy aparat produkcji polskiej kosztuje 25 tysięcy złotych. Jedną z jego zalet jest to, że można go nabyć na raty przez zgłoszenie oferty kupna w Radzie Zakładowej. Sprzedaż nastąpi w końcu tygodnia. (2)

Ślizgawka na Piotrkowskiej

Co na to dozorczy i ZOM?

Wyjątkowo kapryśna tegoroczna zima sprawia moc niespodzianek lodzianom. Parę dni temu zapowiadała się wspaniała sanna. Na Rudzie Górze, w okolicy Stoków, Łąglewnik, Julianowa i na Polesiu Konstantynowskim popisywali się narciarze. Niemniej uciechy miały dzieci zjeżdżając na sankach z pokrytych białym całunem podłódkich pagórków.

W sobotę rękę w termometrach podniosła się do 2 stopni powyżej zera. Stopniał śnieg, a na chodnikach potworzyły się trudne do przebycia kałuże. Lodzianie brodząc w błocie powyżej kostek kłeli dozorców i narzekali na ZOM, który nie stępy nie wywiązuje się ze swych obowiązków.

Wczoraj dla odmiany mieliśmy mróz. Chodniki pokryły się szklanym lodem. Dozorczy i tym razem zawiedli. Nawet na ul. Piotrkowskiej było tak ślisko, że przechodnie poruszali się z trudnością. O ulicznych przedmieściach lepiej nie wspominać.

Pomimo święta i w związku z tym zmniejszonego ruchu było kilkanaście cięższych wypadków spowodowanych ślizgawicą. O mniej bolesnych „upadkach” można nie wspominać, nie należy jednak przejść do porządku nad faktem, że z powodu niewysypiania piaskiem

chodników kilkanaście osób doznało ciężkich obrażeń ciała. Pogotowie bowiem odwoziło do szpitali kilkanaście osób z polamanymi nogami, rękami i żebrami.

Ludzie ci poza cierpieniem, zostali pozbawieni możliwości wykonywania normalnych zajęć na dłuższy okres czasu.

Trudno przewidzieć, co przyniesie

nam pogoda w dniach najbliższych. Bez względu na to, czy będziemy mieli mróz czy odwilż, najwyższy czas przypomnieć ZOM i dozorców o ich obowiązkach.

Sprawą tą powinny się zająć odpowiednie czynniki. Łódź, największe robotnicze miasto Polski musi się zatroszczyć o utrzymanie w należytym stanie chodników i jezdni. (Jb)

Szkolą się kadry nowych papierników

Szkolenie robotników-fachowców dla przemysłu papierniczego, jak również szkolenie średniego oraz wyższego personelu technicznego, jest stałą troską CZPP.

Ogółem uruchomiono w przemyśle papierniczym w ostatnich trzech latach 14 liceów, gimnazjów i szkół przysposobienia przemysłowego, które ukończyło łącznie 3.100 absolwentów. Wszyscy absolwenci zostali zatrudnieni w zakładach produkcyjnych.

Dalszy plan szkoleniowy CZPP, uzgodniony z Centralnym Urzędem Szkolenia Zawodowego, przewiduje powiększenie kadr fachowców papierniczych jeszcze o 6.000 osób.

Przeszkolenie tej liczby fachowców zapewni przedterminowe zrealizowanie Planu 6-letniego, nakreślonego dla przemysłu papierniczego. Tak po myśleniu plan wymaga dalszej rozbudowy istniejących szkół i budowy nowych gmachów szkolnych oraz burs dla słuchaczy.

W roku bieżącym wydatki na szkolenie papierników wzrosną w porównaniu z latami ubiegłymi bardzo znacznie i wyniosą około 200 mil. zł, tj. przeszło pięć razy więcej niż w roku ubiegłym. W następnych latach Planu 6-letniego wydatki na szkolenie zawodowe w przemyśle papierniczym wyniosą około 300 mil. zł rocznie.

Cenne nagrody za wydajną pracę dla robotników leśnych województwa łódzkiego

Związek Zawodowy Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego w Łodzi podsumował wyniki współzawodnictwa pracy na terenie poszczególnych nadleśnictw woj. łódzkiego.

Wśród przodowników pracy wyróżnił się szczególnie robotnik leśny Stanisław Łapiński, zatrudniony przy żywieniu drzew w nadleśnictwie Radziwiłłów (pow. skierniewicki), osiągając 260 proc. normy.

Przedującą robotnicą jest Józefa Drajek, zatrudniona przy eksploatacji lasów w nadleśnictwie Panki (pow. radomszczański). Uzyskuje ona

najlepsze wyniki pracy w swojej brigadzie, wykonując przeciętnie 130 proc. normy.

W przeprowadzaniu zalesień wyróżnił się szczególnie brigadziści Wincenty Powroźnik z nadleśnictwa Złoczew (pow. sieradzki). Zespół robotniczy ob. Powroźnika wykonał zakreślony plan w 180 proc., zalesiając obszar o powierzchni 86,4 ha.

Ogółem wyróżnionych zostało w woj. łódzkim 49 przodowników pracy. Otrzymają oni cenne nagrody ogólnej wartości miliona zł.

Potrzebne lokale na kursy dla analfabetów

W najbliższych tygodniach rozpocznie się w Łodzi masowa akcja szkolenia analfabetów.

Przeprowadzona w grudniu ub. roku rejestracja ujawniła większą ilość osób nieumiejących czytać i pisać. Obliczenia wyników rejestracji jeszcze trwają, już obecnie jednak można ustalić że ogólna liczba analfabetów i półanalfabetów w Łodzi przekroczy 20 tys. osób.

Jak informuje pełnomocnik do walki z analfabetyzmem - Edward Andrzejak, przygotowania do uruchomienia większej ilości nowych kursów nauki czytania i pisania są stały już zakończone. Nauczycieli nie brak, gorzej natomiast przedstawia się sprawa lokali. Dla uruchomienia wszystkich zaprojektowanych kursów brak dotąd co najmniej 200 lokali.

W związku z tym pełnomocnik Andrzejak zwraca się z apelem do wszystkich instytucji łódzkich, by zechciały okazać pomoc akcji zwalczania analfabetyzmu przez udzie-

lenie na kursy (po urzędowaniu biur) lokali.

Wesołe święta dzieci łódzkich

Przez cały okres świąteczny aż do dnia wczorajszego liczne zakłady pracy organizowały różnego rodzaju imprezy choinkowe dla dzieci swych pracowników. Choinki te połączone były z zabawami w czasie których dzieci otrzymywały podarunki świąteczne.

Do jednej z najlepiej udanych należała choinka urządzona staraniem Koła Zw. Zaw. Pocztowców przy Rejonowym Urzędzie Telef. Telegraf. w Łodzi. W zabawie wzięło udział około 200 dzieci pracowników pocztowych. Po podwieczorku odbyła się zabawa, którą przeplatano występy dziecięcego zespołu artystycznego. Każde z milusińskich otrzymało podarunek w postaci słodczy i barwnych książeczek z opowiastkami. (zk)

Po prostu

Skaleczony palec

Lecznictwo nasze cierpi bardzo na brak wykwalifikowanych kadr lekarzy. Najśliniej odczuwają ten brak sami pacjenci, którzy korzystając z usług Ubezpieczalni Społecznej, muszą pokonywać tysiące trudności, by trafić do właściwego lekarza, otrzymać poradę, czy szybką pomoc.

Lekarze prześladowani są pracą - to fakt i trzeba niełada umiejętności organizacyjnych, by tą ilością lekarzy odpowiednio zadysponować.

Ustawiczne skargi na Ubezpieczalnię Społeczną są w niektórych wypadkach usprawiedliwione, ale kiedy zbadał sprawę dokładnie również od strony codziennej pracy lekarza, np. chirurga z przychodni US przy ul. Lecznicej, to stwierdzimy, że często oddaje on usługi ludziom, którzy wcale tego nie potrzebują. Np.:

Przychodzi do chirurga niewiasta, która skaleczyła czubek skazującego palca. Wystarczy zażydnąć i założyć plaster, by po kilku dniach „rana” się zagoiła. Ale niewiasta ma książeczkę Ubezpieczalni - swego męża i uważa, że powinna wykorzystać do maksimum prawo do leczenia. Idzie więc z palcem do chirurga i zabiera mu cenny czas dla głupstwa, oglądajny bowiem lekażskie połączone są z mnóstwem formalności papierkowych, które trwają nie raz dłużej, niż samo udzielenie pomocy. (Czy to jest słuszne, to inna sprawa. Mogłyby te czynności wykonywać siły pomocnicze, nie doktor, którego uwaga winna być poświęcona wyłącznie sprawom choroby pacjenta.)

Pacjenci powinni pomagać samemu lekarzowi w ich trudnej i odpowiedzialnej pracy przez to chociaż, że nie będą ich prosić o pomoc w wypadkach, w których nawet dziecko może jej udzielić.

ZO-TA.

Nowe poradnie

W miastach woj. łódzkiego otwarte zostały poradnie zdrowia psychicznego. Zadaniem ich jest zapobieganie chorobom psychicznym, leczenie tych chorób oraz walka z alkoholizmem i narkomanią.

W Łódzkim Instytucie Psychologicznym przeprowadza się obecnie reorganizację polegającą na wyodrębnieniu samodzielnej poradni. Poradnia jest czynna codziennie od godz. 8 do 15. (2)

BIURO OGŁOSZEŃ
SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
„CZYTELNIKA”

załatwia zlecenia szybko i sprawnie.

Punkty przyjmowania ogłoszeń:

PIOTRKOWSKA 96,
Sklep Pomocy Szkolnych.

PIOTRKOWSKA 53,
Księgarnia „Czytelnika”

PIOTRKOWSKA 198,
(Rozdzielnia Gazet).

LEKARZE

Dr HEYKO - POREBSKI skóra, wenerologiczne, 17-19, Brzeźna 6. Telefon 158-19. (k116)

Dr PIWICKI wenerologiczne (płaca, serce), Piotrkowska 35, 3-6.

Dr CZERNIELEWSKI choroby skóry i wenerologiczne, Piotrkowska nr 83. (k123)

Dr PIKOWSKI WIKTOR - nerwowe, wewnętrzne, 3-5, Próchnika Nr 6. (k112)

Dr CHECINSKI skóra-wenerologiczne, 5-3, Piotrkowska 157.

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa, Daszyńskiego, go Nr 6, 8-10, 4-6, Tel. 101-50

Dr JADWIGA ANFOROWICZ - skóra, wenerologiczne, kobiety 8-11 i 1-7, Próchnika 8. (k113)

Dr REICHER specjaliści wenerologiczne, skóra, płciowe (zaburzenia) - Piotrkowska 14, czwarto-słodka. (k117)

Dr GLAZER, specjalista - skóra, wenerologiczne, 5-8, Andrzeja 28

LECZNICA Spółdzielni Lekarzy Specjalistów go. 9-20. Parady, zastrzyki, analizy, dentystryka - gabinet kosmetyczny, Piotrkowska 3, telefon 216-48. (k151)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuje go. 3-6, Piotrkowska 33 (k116)

Dr WOŁKOWSKI specjalista - skóra, wenerologiczne 4-7, Wscho. dnia 65 (Piotrkowska 46)

Dr ŚWIEŻEŁA-LONICKA, choroby skóra, kosmetyka lekarska, wszelkie zabiegi kosmetyczne - Piotrkowska 224, tel. 141-72.

Dr TEMPSKI specjalista wenerologiczne, skóra włosów, mocz. płciowe, Piotrkowska Nr 114.

Dr LUKIEWICZ specjalista skórnych, wenerologicznych 10-12, 5-7, Wólczańska 4. (k113)

Dr KUDREWICZ - specjalista: wenerologiczne, skóra 8-10, 4-7, Piotrkowska 103. (k 82)

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIĘ maszynę do tarcia tkanin, szmat i gremplarkę: Bydgoszcz, Bocianowo 32/3.

SKRZYŃNIE biegów GMC sprzedam. Łódź, Lipowa 87 u dozorczy.

CEGLY z rozbitki, oczyszczone, całe sprzedam. Wiadomość Kartaszw, Pabianicka 111.

OKAZJA: Urządzenie wytwórni okuć rymarskich lub całą wytwórnię z zabudowaniem i surowcem, sprzedam. Poznań. Oferty „PAR” Ratajczaka 7 dla „k15”.

SPRZEDAM samochód Opel Olimpia na chodzie, Wólczańska 125, tel. 138-61.

NAURA

MASZYNISTKI, sekretarki, korespondenci, stenotypistki, księgowi uzupełniają swą wiedzę na Kursach Stowarzyszenia Stenografów, Piotrkowska 83 - za pisy (k233)

ZAPISY na nowy komplet półroczny, kroju szyja, modelowania dla domowego użytku IPR - Piotrkowska 24-7

ZAPISY na bieżmieścienny Kurs Kroju, nowoczesnego modelowania robót na drutach IPR, Piotrkowska 24-7.

POSZUKIWANIE PRACY

KSIĘGOWI wykwalifikowani przy mają bilanse, pracę zleconą, stałą, wyprowadzą zaległości. Oferty - „Samodzielni” DZ. Ł.

LOKALE

ZAMIEŃNIE mały pokój przy Rzgowskiej na duży pokój lub pokój z kuchnią w śródmieściu. Oferty Dziennik Łódzki pod „320”

ROZNE

FOTOAUTOMAT: Narutowicza 8 wykonuje przepisywe zdjęcia do rejestracji wojskowej. (k121)

ZGİNĘŁA legitymacja tramwajowa na mies. stycz. nazwisko Józef Kędziarski, Ogrodowa 25.

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Końska, Kopiańska Józef, ur. 18.7. 1918 syn Jana.

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Końska, Reguła Stanisław ur. 30.11 1918, syn An. drzeja. (219 g)

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Końska, Ptaszek Józef ur. 1.11 1918, syn Stanisława. (218 g)

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Nazwisko Fiszler Roman (Pierwiońkowski 14.

ZGUBIONO leg. Związkowa Prac. Służby Zdrowia z wkładką, Kuflińska Bałbina.

SKRADZIONO dowód osobisty i książeczkę Zw. Zaw. Nr 292.550, 10980 Krystoforska Michałina.

ZGUBIONO legitymację Zw. Zawodowych. Nazwisko Wiśniewski Adam, zam. Łódź, Nowotki 73/38.

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI PRACY W ŁÓDZI

zaangażuje natychmiast: WYKwalifikowanych księgowych - BILANSISTÓW, REWIDENTÓW oraz KSIĘGOWYCH. Zgłoszenia osobiste wraz z życiorysem przyjmuje Samodzielni Referat Kadr w Łodzi, ul. Jaracza 40 w godz. 10-12.

SKRADZIONO dokument wydany przez Urząd Repatriacyjny w Dzielnicy i leg. Zw. Zaw. Stanisław Karolewski.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK - Łódź, Wacław Kołomyja, 9.9. 1911. (74 s)

ZGUBIONO legitymację szkolną Nr 2. Nazwisko Anna Górniakowska.

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. Józefa Jasiak, Wschodnia 33.

ZGUBILAM leg. służbową PZPW Nr 31 Zgierz, Nowak Krystyna.

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw., księ. Zeczkę Ubezpieczalni Społecznej leg. Ligł Kobiel Budzyska Bolesława, Łódź.

ZAGINĄŁ pies, wilk, mieszaniec. Zwrot za wynagrodzeniem. Zegarmistrz Roszak, Wschodnia 76.

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną, RUK - Bał Podlaska, Brzostowski Zygmunt 14.6. 1911.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RUK - Opoczno. Nazwisko Maurycy Szczepaniak, zamieszkały Niektan Mały, gm. Odrowąż. (k 447)

ZGUBIONO kartę RUK - Konin nazwisko Walczak Adam, zam. Rgielew pow. Koło.

FOTOGRAFIE PRZEPISOWE

do rejestracji wojskowej oraz inne wykonuje szybko

FOTONAWROT L

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Siedziński Zygmunt, Zduniska Wola, Daszyńskiego 41.

SKRADZIONO teczkę czarną brezentową z aktami Wydz. Podatkowego. Uprzejmie proszę o zwrot akt za wynagrodzeniem do wydziału lub ul. Stalina 62/108a Kaczmarzewski.

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK - Łódź Miasto, Józef Ferek, ur. 31.7. 1911, syn Waw. rzycha. (225 g)

SKRADZIONO legitymację Zw. Zaw. z wkładką Nr 104484 Stefan Zaremba oraz dowód kolejoowy Nr 852959 i palcówkę. Nazwisko Maria Zaremba, Piotrkowska 121.

SKRADZIONO książeczkę podob. kawa wyd. przez 2 Urząd Podat. wy. Nazwisko Pelagia Kordacka Piotrkowska 277.

ZGUBIONO legitymację szkolną Studium Przygotowawczego. Nazwisko Wiesław Palczewski, ur. 3.10 1925 r. (245 g)

PRZYBLAKAŁA się wleczka odebrać Przybyszewskiego 7-1.

ŁÓDZKA FABRYKA MASZYN JEDWABNICZYCH

w ŁÓDZI, ul. Żeromskiego 96

ZATRUDNI natychmiast:

3 TECHNIKÓW - MECHANIKÓW na stanowiska konstruktorów

3 KALKULATORÓW

12 TOKARZY

15 POMOCY FACHOWYCH tokarskich i frezarskich

5 ŚLUSARZY

1 PALACZA do kotłowni

3 ROBOTNIKÓW transportowych

2 SPRZĄTACZKI

Zgłoszenia wraz z życiorysami i odpisami świadectw przyjmujemy Wydział Personalny Fabryki od godz. 10 do 15. (K. 472)

ŁÓDZKA FABRYKA ZEGARÓW

Łódź - ul. Wigury Nr 21

ZATRUDNI natychmiast

wysoko kwalifikowanych

INWESTORÓW

Zgłoszenia do Wydziału Personalnego. (K. 470)

SPORT

KRAKÓW - ŁÓDŹ 8:8

Red. J. Nieciecki telefonuje z Krakowa

Trzeba było mieć zimną krew i mocne serce żeby spokojnie notować przebieg meczu bokserkiego Kraków - Łódź. Sędziowie popełniali błąd za błędem, krzywdząc w rażący sposób zawodników łódzkich. Pierwszą ofiarą padł Stasiak, a następnie kolej przysłała na Szalinińskiego i Adamusa.

Słowem spotkanie, które powinno było przynieść nam zdecydowane dwucyfrowe zwycięstwo, zakończyło się z trudem wywalczonym remisem 8:8.

MAGICZNE KARTKI PUNKTOWE

Zawodnicy Łodzi mieli za przeciwników nie tylko bokserów Krakowa, ale szanowny arepag komisji sędziowskiej. Na nic więc przydały się obliczenia papierowe, czynione przed meczem. Nikt nie przewidział wyniku 8:8. Nie pomogły nawet zwycięstwa Kaczmarka i ostatnia piękna runda Maciejczyka.

Pomimo szowinistycznych nastrojów publiczności, zostali by oni skompromitowani.

WYNIKI:

W muszej - Stasiak (Ł) zremisował z Janickim. Łódzianin od soboty do niedzieli do godz. 12 nie jadł. Musiał on stremować półtora ki lograma. Walkę rozpoczął pięknie trafiając w żołądek. Po tym przez cały czas punktuje, ale w drugiej rundzie nie może ustawić przeciwnika do ciosu. Janickiemu nieźle wychodziły ciosy. W trzeciej - walka zacięła i nieco chaotyczna. Wynik remisowy krzywdzi Stasiaka, który niepotrzebnie zlekceważył przeciwnika.

W koguciej - Szaliniński (Ł) przegrał z Leją. Łódzianin nie zawsze mógł przedostać się przez szczelną gardę Lei. Kilka ciosów wychodził mu nieźle. Pozostałe Leja stara się wyłapywać na rękawice. W drugiej rundzie krakowianin zmusił Szalinińskiego do wykazania większej inicjatywy. Łódzianin ma przewagę; jest agresywny. Sędziowie przyznają Lei zwycięstwo. Publiczność zaczyna gwizdać, widząc wyraźną krzywdę zawodnika Łodzi. Znosi się na skandal.

W piórkowej - Adamus (Ł) przegrał z Pasławskim. Początek zapowiada się tragicznie. Krakowianin wyższy wzrostem zaczyna punktować, ale pod koniec rundy Adamus dochodzi do głosu i z pół dystansu gasi zapal Pasławskiego.

W drugiej - Adamus ma zdecydowaną przewagę. W trzeciej - pra-

kuje jak karabin maszynowy, ale, niestety, sędziowie...

Waga lekka - Kaczmarek (Ł) zwyciężył Piszczaka. Łódzianin walczy pięknie. Chce on pomścić niesprawiedliwe wyroki sędziów odnośnie krzywdzących werdyktów wydanych przez nich w walkach Szalinińskiego i Adamusa.

Na początku Piszczak jest bliski porażki przez k. o. lecz w drugiej rundzie łapie oddech i nawijuje walkę. W trzeciej - Kaczmarek ma w dalszym ciągu przewagę nad wyjątkowo odpornym na ciosy krakowianinem.

W półśredniej Maciejczyk (Ł) pokonał Chodorowskiego. Bokser Kra-

kowa dysponuje bogatym repertuarem ciosów, ma piękną sylwetkę. Często nadziewa się na lewe. Chodorowski posiada przewagę w dwóch rundach. W trzeciej otrzymuje napomnienie, a ciosy Maciejczyka stają się zabójcze i krakowianin jest grogny.

Zwycięża Maciejczyk dzięki trzeciej rundzie, w której wykazał dużą dynamikę i zaciętość.

W średniej - Taborek (Ł) zremisował z Bałą. Zdawało się, że ruty na Taborka pozwoli mu nie wysłać się. Łódzianin jednak pozwala punktować uzyskując jedynie wynik remisowy.

W półciężkiej Walaszczyk (Ł) przegrał z Szymulą. Obaj przeciwnicy dysponowali silnymi ciosami. W

Wyniki turnieju kół sportowych

W dalszym ciągu turnieju o mistrzostwo kół sportowych terenu łódzkiego uzyskano wczoraj wyniki następujące.

SIATKA MĘSKA:

Filmowice dr. II - Elektrosan 2:1 (15:1, 12:15, 15:6)
Filmowice dr. I - Czytelnik 2:1 (11:15, 15:2, 15:17)
CSP Nr 93 - Fa-Ma-Tka 2:0 (15:0 15:5).
-Społem Nr 88 - Fabr. Masz. Jedw. 2:0 (15:1, 16:14)
PMT - Zj. Met. Nr 2 2:0 (15:4 15:9)
Dyr. Przem. Miejsce. - PZG Wytw. Nr 5 2:0, v. o.
Zarz. Miejski dr. I - Prasa Wojsk. 2:0 (15:11, 15:8)
Zarz. Miejski dr. II - Skóra V 2:0 v. o.
ŁZWANN a 24 - ZM dr. III 2:0 (15:11, 15:8)
MZK - Zj. Masz. Roln. 2:0 v. o.
Zw. Zaw. Pr. Finans. - Głuchoniemi dr. I 2:1 (15:8, 5:15, 15:11)
Solidarność - Głuchoniemi dr. II 2:0 (15:3, 15:6)
PZGJG Nr 8 - Fabryka Zegarów 2:1 (15:7, 6:15, 15:7)
ŁZWANN a 24 - ZM dr. II 2:1 (15:6 13:15, 15:4)

SIATKA ŻEŃSKA

Społem 87 - Skóra 2:1 (13:15, 16:14, 15:8)
Społem 88 - Gimn. Przem. PZGW 2:0 v. o.
PZGJG Nr 1 - Technozbja 2:0 v. o.
Społem kolo 88 - PZGJG Nr 1 2:1 (13:15, 15:1, 17:15)
Gimn. Papiernicze - PZPB Nr 8 2:0 (15:2, 15:7).

Zamiast biletów kolejowych - kupiono meble

Mimo braku zawodników Poznania kruszyły się rekordy

Poznań zawiódł!

W przeddzień meczu pływackiego z Łodzi, w pokoju Zarządu ŁOZP zjawił się przedstawiciel okręgu z nad Warty i poinformował, że reprezentacja Poznania nie przyjedzie do Łodzi na niedzielne spotkanie. Wytworzyła się niezmiernie kłopotliwa sytuacja i dlatego nie należy się dziwić, że ze strony łódzkiej posypały się pytania, co jest głównym powodem odwołania zapowiedzianej i szumnie rozreklamowanej imprezy.

Przyczynę rodu do muru, przedstawiciel Poznania wywiał tajemnicę, z której wynika, że związek ten posiada w kasie zaledwie... 9 złotych i wobec powyższego reprezentacja nie ma pieniędzy na bilety kolejowe. Łódzianie wysłali natychmiast telegram, zawiadamiając, że w formie pożyczki zgadzają się pokryć Poznaniowi koszty podróży. Jeszcze dwa miesiące temu pożyczka taka nie byłaby potrzebna, ponieważ wtedy, że Związek ten w sposób wielokopaniński wyrochodował swój budżet, zakupując nie tak dawno za 200 tys. zł meble.

Dlatego tłumaczenie Poznania uważamy za mało poważne. W pierwszym rzędzie należy finansować szkolenie zawodników, a następnie myśleć o sprzęcie reprezentacyjnym. Sprawa ta zajmie się przypuszczalnie na najbliższym posiedzeniu Zarządu Polskiego Związku Pływackiego. Razilo nas również, gdy przedstawiciel Poznania zwierzał się, iż skład jego okręgu jest zdekompletowany, ponieważ większość czołowych zawodników bawi w Karpaczu. Gdzie więc jest sprawność i dyscyplina organizacyjna?

Skoro poświęciliśmy już kilka słów pod adresem Poznania, warto również wspomnieć i o działaczach łódzkich. Wydaje się nam, że przemilczenie wytworzonego w przeddzień zawodów stanu nie wpłynęło dodatnio na dalszą frekwencję publiczności. Prasa dowiedziała się, podobnie jak publiczność, o odwołaniu meczu dopiero przy kasie. A przecież przed stawiciel Poznania bawił w Łodzi już w sobotę rano.

Wszystkie „grzechy” organizacyjne złagodził jednak łódzki pływacz, który startując w konkurencji lokalnej, wykazał dobrą formę.

Niektórzy z nich płyną w słabej konkurencji ponownie zaatakowali rekordy Polski. Pierwszy dokonał

tej próby Boniecki na 400 m stylem grzbietowym. W konkurencji tej nikt nie miał odwagi skruszyć rekordu Karliczka, ustanowionego wiele lat temu. Reprezentant „Związkowca” płynął równym tempem i już w połowie drogi ogłoszono przez megafon, że przypuszczalnie próba się powiedzie. Gdy łódzianin kończył wyścig, sztopery wskazywały czas 5:40,7. Rekord został pobity. Czas Karliczka wynoszący 6:01,8 należy już do przeszłości.

Młody Jera również po cichu szykował niespodziankę. Dopiero po dwóch nawrotach zorientowaliśmy się wszyscy, że tym razem zawodnik łódzki postanowił definitywnie rozprawić się z czasem uzyskanym 12 lat temu przez Jedryskę. Doping publiczności pomógł mu w tym. Za notowano nowy rekord 5:11,4. Jedrysek miał czas 5:13,5.

Nikodemski udowodnił, iż czyni wyraźne postępy. Zaatakował on ustanowiony jeszcze nie tak dawno przez siebie rekord Polski na 400 m stylem klasycznym. I tym razem dawny czas poszedł w zapomnienie. Nikodemski pokrył swój dystans w 6:12,3, ustalając tym samym czas dotąd przez polskich pływaków nieosiągalny.

Poza tym poprawiono trzy rekordy okręgu.

I tak: w wyścigu na 100 m stylem dowolnym pań, na 200 m stylem klasycznym pań i w sztafecie 4x100 stylem dowolnym pań.

Jak widzimy pływacy łódzcy przez stosunkowo krótki okres czasu poprawili swą formę i wydaje się nam, że w niedzielnym spotkaniu Poznań nie miałby już tak wiele do powiedzenia.

Zresztą przekonamy się o tym na mistrzostwach Polski.

Techniczne wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiały się następująco:

Mężczyźni:

400 m styl. grzeb.: 1) Boniecki Jerzy Zw. Zryw - 5:40,7 min. (Rekord Polski); 2) Sierocki Bogusł. Włkn. 6:15,5.
400 m styl. dowolnym: 1) Jera Anatol Zw. Zryw - 5:11,4 (Rekord Polski); 2) Cwerciakiewicz Włkn. 5:49,3; 3) Szeperling Włkn. 6:10,0.
400 m styl. klas.: 1) Nikodemski Lech Włkn. 6:12,3 (Rekord Polski); 2) Gorzkowski Włkn. 6:34,7; 3) Jarniewicz Związ. - 6:42,2.
100 m styl. dowolnym: 1) Boniecki Związ. - 1:05,4; 2) Jaworski Związ. - 1:10,0; 3) Stanowski - 1:10,1.
100 m styl. motylkowym: 1) Jaworski Związ. - 1:21,0; 2) Janas Chemia - 1:27,0; 3) Gorzkowski Włkn. 1:21,1;

200 m styl. dowolnym: 1) Pałocha Włkn. 2:37,0; 2) Placek Włkn. - 2:38,9.
10x50 m styl. dowolnym: 1) Związkowice - 5:19,2 (Rekord Okręgu); 2) Włkn. 5:33,0.

Kobiety:

200 m styl. klasycznym: 1) Proniewska Włkn. 3:14,5 (Rekord Okręgu).
4x50 m styl. klasycznym: 1) Malinowska, Woźniakówna, Rakowska, Sobczakówna - 3:20,3.
100 m styl. dowolnym: 1) Sobczak Włkn. 1:22,9 (Rekord Okręgu); 2) Nastalik Włkn. 1:28,7; 3) Puchowska AZS - 1:42,6.
100 m styl. grzbietowym: 1) Ciemińska Włkn. 1:37,2; 2) Woźniak Greta Włkn. 1:39,1; 3) Rakowska - 1:56,2.
4x100 m styl. dowolnym: 1) Włkn. 5:52,2 (Rekord Okręgu).

Dziewczęta:

50 m styl. grzbietowym: 1) Wyszogrodzka Związkowice - 0:56,2; 2) Berger Związkowice - 0:59,9; 3) Malinowska - 1:00,8; 4) Rotow Związkowice - 1:13,0.
50 m styl. klasycznym: 1) Cierpiowska Włkn. 0:53,7; 2) Kamińska Związkowice - 0:59,9; 3) Zietara Związ. - 1:04,6; 4) Chalówna Związ. - 1:08,6.
100 m styl. dowolnym: 1) Malinowska Włkn. 1:54,7; 2) Kamińska Związkowice - 1:58,0; 3) Chalówna Związkowice - 2:02,6; 4) Cierpiowska Włkn. - 2:05,5.

Z Bytomia telefonicznie zawiadomiono nas wczoraj, że J. Gremłowski w ramach meczu Śląsk - Wrocław podjął próby pobicia rekordu Polski na dystansie 400 m stylem dowolnym. Gremłowski uzyskał tam czas 5:12,5, a więc lepszy od rekordu Polski. Nie długo jednak cieszyć się tym wynikiem na pływalsi Bytomia, gdyż wyniki Jery na tym samym dystansie nie pozwolił Gremłowskiemu na wpisanie do listy rekordzistów.

Pomorze - Śląsk 3:13

KATOWICE. - Miedzyokręgowo spotkanie hokerskie Śląsk-Pomorze rozegrane w Katowicach, zakończyło się zwycięstwem pięciarczy Śląskich 13:3. Reprezentacja Pomorza wystąpiła w osłabionym składzie bez Sylwestra, b.c. Baranowskich, Palińskiego, Cebutaka i Zmorzyńskiego.

Poznań zwyciężył Warszawę

Mecz pięciarczy Poznań - Warszawa zakończył się zwycięstwem Poznania 10:6. Drużyna stołeczna wystąpiła bez Patory, Żurawskiego i Koczynskiego. Poznań bez Grzelaka. Mecz stał na niezłym poziomie, przy czym zawodnicy poznańscy z wyjątkiem Jedrzyka w wadze ciężkiej byli lepsi technicznie.

DALSZY CIĄG SPORTU NA STR. 2

Kacik szkolny

Dobrze się stało, że „Dziennik Łódzki” nawiązał kontakt ze szkolnymi Kółkami Sportowymi, dobrze, że możemy swobodnie się wypowiedzieć w piśmie o naszych osiągnięciach i brakach w SKS (Szkolnych Klubach Sportowych).

Chcielibyśmy po krótko zapoznać czytelników „Dz. Łódzkiego” z naszym Kółkiem Sportowym przy Liceum Pedagogicznym TPD w Łodzi. Powstało ono w listopadzie ubiegłego roku i obecnie liczy 60 członków. Wśród nich wyróżniają się takie „asy” sportowe, jak kol. kol. Cegielski, Biegański, Sznej, Mchalski i Nie-wiadomski.

Jakie zadanie postawiło sobie nasze Kółko Sportowe?

Postanowiono jak najbardziej umocnić na terenie szkoły kulturę fizyczną. W oparciu o kluby robotnicze ZMP, postanowiono nawiązać kontakt z młodzieżą wiejską i zaopiekować się nią. A jak z tych zadań SKS się wywiąże, pokaże nam niedługo przyszłość. Zobaczymy. Teraz w Kółko głównym nadśk położono na lekkoatletykę i pływanie. Co tydzień członkowie naszego Kółka korzystają z basenu Ogniska i z sali gimnastycznych.

Ciekaw jestem co słyszą w innych szkołach? Jak Szkolne Kółka Sportowe realizują swoje zobowiązania? Napisać koleśki odważnie, śmiało, a może rychło zawiąże się między nami współzawodnicтво.

JERZY KŁASKOWSKI

Koresp. SKS przy Lic. Pedagog. TPD w Łodzi

OD REDAKCJI

Zduńska Włosa. - Nie mogliśmy zamieścić nadesłanego artykułu, ponieważ kilkakrotnie na łamach naszego pisma był omawiany dość wyczerpująco temat, który porusza autorka. Dziękując za pamięć, czekamy na dalszą współpracę.

WYDAWCA:

Spółdzielnia Wyd. Oświat. „Czytelnik”. Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 98, tel. 217.82 209.02, 204.75; Dział Miejski 207.18. Dział Sportowy 208.95; Dział Ogłoszeń 128.33; Dział Prenumerat 180.74. Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny:

ANATOL MIKULKO

V (21)

U
L
C
A
N



Ciekawość Agapita i Okeckiego wzrastała. Słuchali dalej perory pierwszego głosu: - Wiedziałem, żeś trochę podsiżył, ale... (tu głos mówiącego stał się ostrzy i wściekły) nie myśl durniu, że dolary darmo brałeś! Wykonasz polecenie, albo... Nasi przyjaciele domyślili się z płacznego okrzyku, że tamten zagroził swojemu gościnemu kompanowi rewolwerem. - No... no... już wszystko zrobię - zgodził się skwapliwie „płaczliwy”.



W tej chwili Agapit poznał oba głosy: w gabinecie byli: Lichowski i Lipki. Nasi przyjaciele wiedzieli więc, kto i w jaki sposób dokona włamania. Zawiadomili o tym, kogo należało i sami postanowili wziąć udział w zde maskowaniu przestępców. - Nie wymkną się tym razem - zapowiedział Okecki. Tego samego wieczoru pan Agapit przygotował tak efektowny kostium jakiegoś „monstrum”, że Kiks zawił z przerażenia.



Nazajutrz nie wiadomo skąd, zaczęto rozprawiać na terenie laboratorium „Vulcana” o jakichś rzekomych „duchach”. Biura „Vulcana” mieściły się w pofabrykandim pałacu, ponurym i ciemnym. Opowiadano historię o wisielcach, zjawach i samobójcach. Robotnicy śmiali się z tych głupstw, ale niektórzy, a mianowicie (o dziwo!) pan Agapit powtarzał: - Tu na pewno straszy.



Nie wiadomo w jaki sposób wieść o „upłacie” doszła do Lipki. Wiedzenie było naprawdę tchórzliwe, bo zzieleniał i bełkotał: - Czy... czy... to możliwe, panie Agapite, że tu mogą być dduchy? - zwrócił się do poważanego przez wszystkich Kripki. Ten miał ochotę parsknąć śmiechem, ale rzekł śmiertelnie poważnie: - Nie tylko mogą, ale na pewno są. Sam widziałem. Moja ciocia też.